

Protokół Nr 10/15
ze wspólnego posiedzenia komisji stałych rady gminy:
Komisji Budżetu, Finansów, Inwestycji i Gospodarki Mieniem Komunalnym,
Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa,
Komisji Spraw Społecznych

z dnia 26 listopada 2015r.

Posiedzenie wspólne komisji stałych Rady Gminy Wąwolnica, odbywające się w Urzędzie Gminy otworzyła o godz. 9.00 Pani Ewa Dudzińska-Żybura i przewodniczyła obradom do końca.

W posiedzeniu uczestniczyli członkowie Komisji (zał. nr 1), goście wg załączonej listy obecności, m.in. Przewodnicząca Rady Gminy – Ewa Wierzbicka, Skarbnik – Renata Marczak i Doradca Wójta – Grzegorz Dunia (zał. nr 2) oraz pan Wójt – Marcin Łaguna.

Przewodnicząca obrad stwierdziła, że quorum zostało spełnione.

Proponowany porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie porządku posiedzenia.
3. Analiza sprawozdania z wykonania budżetu gminy za III kwartał 2015r.
4. Opiniowanie projektu budżetu gminy na rok 2016.
5. Opiniowanie wieloletniej prognozy finansowej.
6. Sprawy różne.
7. Zamknięcie posiedzenia.

Ad.1

Otwarcia wspólnego posiedzenia komisji Rady Gminy Wąwolnica dokonała Przewodnicząca Komisji Budżetu, Finansów, Inwestycji i Gospodarki Mieniem Komunalnym pani Ewa Dudzińska-Żybura.

Ad.2

Przewodnicząca obrad przedstawiła zebrany proponowany porządek posiedzenia. Nikt z obecnych na sali nie wniósł uwag ani propozycji zmian odnośnie odczytanego porządku obrad.

Następnie radny Sławomir Krajewski poprosił o możliwość zabrania głosu jeszcze przed przegłosowaniem porządku posiedzenia. Po uzyskaniu informacji od radnego Krajewskiego, iż oczekuje on zajęcia przez radnych oficjalnego stanowiska w sprawie, pani Sekretarz zaproponowała, by pani Przewodnicząca udzieliła głosu panu radnemu po głosowaniu nad porządkiem obrad komisji.

Przewodnicząca zarządziła głosowanie nad porządkiem wspólnego posiedzenia komisji.

Porządek posiedzenia został przyjęty jednogłośnie.

Przewodnicząca Ewa Dudzińska-Żybura udzieliła głosu radnemu Krajewskiemu.

S. Krajewski: „Dziękuję za głos. Może zacznę od początku. Ostatnimi czasy zrobiło się głośno wokół mojej osoby. Pewnych rzeczy mogę się domyślać, pewnych jeszcze nie. Wyszło to z tego urzędu gminy. Chodzi o to, że zarzucono mi po prostu łączenie stanowiska radnego z jednocześnie byciem Prezesem Klubu Wawel. Nie wiem co to komu przeszkadza... Wiem, że takie rzeczy miały miejsce do tej pory. Pani Tomaszewska jest prezesem w stowarzyszeniu i wiem, że kiedy ta pani radna była prezesem i radną, to nikomu to nie przeszkadzało. Tu się zrobiło jakieś halo. Zwróciłem się z oficjalnym pismem do pana Wójta. Może przeczytam to pismo.”

Radny Krajewski odczytał zebranym pismo zawierające prośbę o podanie podstawy prawnej uniemożliwiającej łączenie stanowiska Prezesa Klubu Wawel i radnego Gminy Wąwolnica.

S. Krajewski: „Powień tak. Troszkę serca włożyłem w ten klub, żeby on dalej istniał. Wiadomo jak się stało z nim. Nie będę już może opowiadał całej historii. Uważam, że nic mi tam nie przeszkadzało bycie radnym. Tu jakieś powstały wątpliwości i dlatego też czekam na jakieś oficjalne pismo, które do dzisiaj nie zostało jakby tutaj zrobione. Także nie wiem, może pan Wójt coś zabierze w tej kwestii. No mówię, ja ze swojej strony podziękuję i myślę, że ja tu nie będę uczestniczył dopóki nie otrzymam oficjalnego pisma.”

Wójt: „Zgadza się z tym, że pan radny Krajewski bardzo dużo wnosi do klubu i do rady. To jest w ogóle niepodważalne. Natomiast o opinię, o ocenę poprosiłbym panią Sekretarz w tej materii. Zaznaczę, że tak naprawdę ja też nie do końca rozumiem.”

Przewodnicząca RG: „Jak do mnie dotarły te wątpliwości, o których tutaj pan Sławek mówił, ja, ponieważ pani mecenas powiedziała, że to ja powinnam poinformować radnego o zaistniałych jakichś proceduralnych konfliktach. Odbyliśmy taką rozmowę tydzień temu na dyżurze i ja prosiłam tylko pana Sławka, żeby jak dojdzie do tego, że musi wybierać, żeby jednak wybrał pozostanie w radzie, bo to gwarantuje jednak nam jakąś tam spójność. Dopracowaliśmy się takiego zespołu przy tym stole... Żeby tutaj tego nie zubażać. Natomiast w kwestiach formalnych to rozumiem, że pojawiły się jeszcze wątpliwości co do podstawy prawnej i do tego jak to wcześniej bywało. Tutaj pan Wójt wczoraj przysłał maila, że tego typu procedura powinna przechodzić nie przez Wójta, tylko przez Przewodniczącą Rady między radnymi, dlatego jeżeli taka jest wola to ja wystąpię o oficjalną opinię prawną w tej sprawie i będziemy się tym kwestiom przyglądać.”

Celem wyjaśnienia, Wójt poinformował zebranych, że w wyniku konsultacji z panią Mecenas dowiedział się, że nie posiada on kompetencji odnośnie mandatu radnego.

Przewodnicząca Ewa Wierzbicka podkreśliła, że przejmie pismo pana Krajewskiego i zwróci się o wydanie opinii przez panią Mecenas i przedstawiła wątpliwości co do dyskwalifikowania radnego z uczestniczenia w obradach. O głos w tej sprawie została poproszona pani Sekretarz.

Sekretarz: „Dokąd nie będzie oficjalnej opinii prawnej, o którą wystąpi pani Przewodnicząca, pan radny normalnie bierze udział w zebraniu. Bo pan zwrócił się do nas z oficjalnym pismem. Pismo zostało przekierowane najpierw na opinię prawną do pani Mecenas, natomiast później okazała się niewłaściwość organu, do którego zostało złożone. Będzie przekazane na ręce pani Przewodniczącej, wtedy pani wystąpi o oficjalną opinię prawną. I tyle, na dzisiaj jest to nierozstrzygnięte.”

Ad.3 Analiza sprawozdania z wykonania budżetu gminy za III kwartał 2015r.

Przewodnicząca obrad poprosiła o zabranie głosu panią Skarbnik Renatę Marczak.

Pani Skarbnik celem wyjaśnienia zawiadomiła zebranych, iż w trakcie roku wszystkie jednostki składają miesięczne sprawozdania do skarbnika. Są one kwartalnie wysyłane do Regionalnej Izby Obrachunkowej. Ostatnie wysłane sprawozdanie obejmuje okres do 30 września. Okres do 30 grudnia będzie analizowany dopiero w przyszłym roku.

Pani Skarbnik przedstawiła radnym sprawozdanie z wykonania budżetu gminy. Na dzień 30 wrzesień plan dochodów wynosił 13 900 035,92 zł, wykonanie 10 269 242,32 zł i w tym dochody bieżące i majątkowe. Majątkowe: plan – 392 855 zł, wykonanie – 72 820 zł. Na to składa się głównie zwrot z funduszu sołeckiego. Gmina występuje o zwrot 30 % z funduszu sołeckiego do końca maja za ubiegły rok. Wydatki łącznie: 13 443 368,92 zł; wykonanie – 9 454 913,31 zł; wydatki majątkowe – 21 157,50 zł. Na wydatki majątkowe złożył się prawdopodobnie zakup komputerów.

Pani Skarbnik zapoznała również zebranych ze sprawozdaniem dotyczącym zobowiązań. Ujęto w nim stan kredytów na dzień 30 wrzesień 2015r. Odbyła się dyskusja, której tematem były wysokie koszty ponoszone przez gminę w wyniku zaciągnięcia kredytu. Oprócz samej kwoty kredytu, naliczana jest wysoka opłata za jego obsługę.

Jak zauważyła Przewodnicząca Rady Gminy, przedmiotowy kredyt nie jest inwestycyjny, więc nie jest możliwe uzyskanie dzięki niemu późniejszych profitów. Gmina nie rozwija się w wyniku braku nowych inwestycji.

Radny Robert Kałdonek poruszył kwestię tzw. rolowania kredytu, zadając przy tym pytanie o termin rozciągnięcia spłaty kredytu.

Pani Skarbnik oznajmiła, że termin spłaty kredytu po dokonaniu rolowania to 2028 rok. Rolowanie było konieczne, ponieważ w innym przypadku gminie groził budżet naprawczy. Pojawiły się nowe przepisy, które wprowadzały wieloletnią prognozę finansową oraz indywidualne wskaźniki przyznawania kredytów dla każdej gminy. Proces rolowania przeprowadzono z dobrym skutkiem, czego dowodem jest podawanie Gminy Wąwolnica za wzór przez Regionalną Izbę Obrachunkową podczas przeprowadzanych przez nią szkoleń.

Przewodnicząca Rady Gminy podkreśliła, że należy przeanalizować całą sytuację, by nie popełniać błędów w przyszłości. Zaciąganie kredytów na pobory jest złą praktyką.

Radny Michał Chmielnicki: „Ale nie możemy mówić, że kredyty były brane wyłącznie na pensje pracowników. Mielśmy długi okres braku zwrotu za Dom Kultury.”

Pani Skarbnik przedstawiła pomysł przeanalizowania ostatnich lat pod kątem przeprowadzonych inwestycji.

Radny Michał Chmielnicki: „Poprzednia rada przejęła budżet gminy, pani Skarbnik wie w jakim stanie. Przejęliśmy to po poprzednikach. Mienie było zawyżane, żeby uratować budżet. Cztery lata pracowaliśmy głównie na to, żeby te wskaźniki utrzymać i robiliśmy takie przesunięcia w budżecie, które pozwalały tej gminie „nie wyciąć”. Spłacać te inwestycje, które były gdzieś tam wykonywane, mniej lub bardziej fraszobliwie, nie wiem. Już teraz w tym momencie nie mnie oceniać. Jest ten Dom Kultury, który jest w takim stanie w jakim jest. Jakies tam inwestycje były poczynione. Naturalnie wójt też gdzieś tam jakieś inwestycje drobne, z tego co mógł chciał zrobić. Robił to mniej lub bardziej udolnie. To jest kwestia oceny społeczeństwa. W tym momencie stało się jak się stało. W tym momencie cały czas mamy pokłosie tych błędnych decyzji, a nie tylko poprzedniej rady i wójta. Chodzi mi o to, że to nie były pieniądze wydatkowane wyłącznie na pobory. W tym momencie robimy pranie mózgu jakieś. Bo były inwestycje.”

Grzegorz Dunia: „Proszę państwa, kredyty czy pożyczki nie są niczym złym. One są potrzebne i pomocne bardzo i należy z nich korzystać. Taką możliwość dają nam przepisy, żeby samorządy korzystały. Tylko jest kwestia odpowiedniego zagospodarowania tych pożyczek. Bo jeśli realizuje się inwestycje nawet z tych kredytów, pożyczek, ale przy bardzo małym jakby wkładzie funduszy zewnętrznych no to średnio się opłaca zaciągać kredyty i realizować takie inwestycje. A jeśli jest duży wkład funduszy zewnętrznych to warto też płacić odsetki później od tych kredytów bo i tak mamy nadwyżkę w postaci pozyskanych środków zewnętrznych na realizację inwestycji. To w ten sposób trzeba kalkulować.

Trudno powiedzieć jak to było tutaj. To trzeba rzeczywiście przeanalizować w jakim procencie te kredyty były wykorzystywane jako wkład własny i zewnętrzne środki pozyskiwane. Wydaje się, że w zbyt małym stopniu były pozyskiwane środki zewnętrzne. Dlatego stąd te różne tutaj są problemy i zaległości. Chociażby w tej podstawowej infrastrukturze. To trzeba poprawić po prostu. Nie ma co płakać nad rozlanym mlekiem jak to się mówi. Trzeba analizować, wyciągnąć jakieś wnioski i spróbować tak ograniczyć wydatki bieżące, którymi są m.in. też wynagrodzenia i kwestie związane z jakimiś powiedzmy nieudolnymi remontami bieżącymi. Trzeba rozsądnie tym gospodarować, żeby wygospodarować środki własne. Jest okazja teraz. Znowu wchodzimy w okres programowania, nowe pieniądze unijne.

Tu musicie państwo podjąć takie decyzje, które pozwolą za rok, dwa, trzy pozyskiwać pieniądze. Czyli wygospodarować pieniądze na wkład własny i pozyskać środki zewnętrzne i zrealizować niezbędne inwestycje strategiczne, bez których tej gminie grozi kryzys. Bo naprawdę tematy

dotyczące oczyszczalni ścieków, czy stacji wodociągowych są bardzo ważne. Gmina Kazimierz również zaciągała kredyty, Miasto Puławy również zaciągało... Wiele, wiele innych samorządów. Także wszystkie samorządy z tego korzystały."

Pani Skarbnik zaznaczyła, iż problemy gmin wywołane są przez wcześniejsze mało restrykcyjne warunki przyznawania kredytów. Pan Doradca zauważył także błąd korzystania z kredytów na wydatki bieżące. To doprowadziło gminy do trudnej sytuacji.

Wójt: „Jeżeli mogę coś dodać, ja jestem daleki i nie wiem, może już poznaliście moją naturę pod tym względem, a jeżeli nie to powiem to. Ja nie mam takiej konstrukcji, żeby atakować moich poprzedników, bo nie. Jeżeli zostaje wywołany do tablicy to faktycznie jestem zobowiązany do tego, aby zareagować. To jest naturalne. Natomiast pytanie jest jedno. Czy my jesteśmy zadowoleni z tego stanu, który jest teraz. Samo sobie odpowiedzieć, nie musicie na głos odpowiadać. I druga rzecz jest taka: czy jeżeli zachowujemy status quo, czy coś zmieniamy. Też odpowiedźcie sobie sami. I trzecia rzecz, w mojej ocenie trzeba coś zmienić w tej gminie. Zdaję sobie sprawę, że te decyzje, które proponuję, nie są popularne. Natomiast powiem inną rzecz. Zobaczcie chociażby na sytuację szpitala puławskiego. Tam jest zagrożenie zwolnienia dwustu osób. My tu nie proponujemy rozwiązania, gdzie leca, jak to się mówi głowy, tylko proponujemy rozwiązanie, które jest logiczne i społecznie jak najmniej bolesne. To są naprawdę trudne decyzje i powtórzę to co mówiłem niedawno. My nie zostaliśmy wybrani po to żeby tylko gładko, miękko przechodzić przez to działanie nasze. To są decyzje trudne, cholernie trudne. Ja osobiście niejedną noc mam zarwaną przez to wszystko. Zdaję sobie sprawę z tego, że jeżeli nie podejmiemy ważnych decyzji, mądrych decyzji, to polegniemy jako gmina."

Następnie radny Michał Chmielnicki skierował do pani Skarbnik pytanie odnośnie obniżenia wydatków gminy w związku z przekazaniem szkoły w Rąblowie stowarzyszeniu oraz zamknięcia szkoły w Łopatkach.

Pani Skarbnik zapewniła, że może przygotować takie zestawienie, jednak jest to trudne. Zmieniły się stawki, wynagrodzenia. Takie wyliczenia można jednak wykonać.

Przewodnicząca RG: „Panie Chmielnicki, poruszając tematy kosztów kredytu mi chodzi o to, aby ta rada miała jak największy światopogląd w tej kwestii. Wy jesteście drugi raz w radzie. Dla was pewne kwestie są oczywiste. Ja tutaj nie rzucam w nikogo kamieniami. Ja tylko mówię, że pewne zjawiska są patologiczne. Jeżeli bierze się kredyty, a niewielka część tych kredytów jest inwestycyjna, to było oczywiste, że to się w pewnym momencie odbije na nas, na wszystkich, na całej gminie. Nikt nie bierze w domu kredytów po to tylko, żeby sobie podnieść status życiowy. Nie wiem w którym momencie zaczęła się równia pochyła, że zadłużenie zaczęło być tak obciążające, ale kiedyś to nastąpiło. I pytanie kiedy i dlaczego nie było reakcji i to też po to żebyśmy mieli wiedzę czego unikać, do czego dążyć."

W tym momencie radny Chmielnicki poruszył temat artykułu w gazecie, na łamach którego pan Wójt wypowiedział się o kwotach przeznaczonych na nagrody pracownicze w oświacie.

Pan Wójt dokonał sprostowania tłumacząc, że nastąpiła pomyłka poprzez umieszczenie artykułu w rubryce dotyczącej oświaty, zaś podana kwota na nagrody jest ogólna, dla całej gminy.

Pani Skarbnik ponownie odniosła się do sprawozdania dotyczącego zaoszczędzonych funduszy z przekazania szkoły w Rąblowie stowarzyszeniu i likwidacji szkoły w Łopatkach. Sporządzano takie wyliczenia, tylko należy je znaleźć. Pani Skarbnik nie chciała podawać tej kwoty z pamięci, bojąc się o pomyłkę.

Radny Tomasz Wójciak wyraził zdanie o nierozsądnosci decyzji o zamknięciu szkoły w Łopatkach. W tej chwili czterdzieści dzieci chodzi do szkoły w Piotrowicach zamiast do Karmanowic i trzeba na nie płacić. Taka sytuacja nie została przewidziana.

Wójt ponownie odniósł się do konfliktowego artykułu w gazecie. Znow zwrócił uwagę, że kwota podana przez gazetę nie była przeznaczona na nagrody oświatowe. Te pieniądze zostały przeznaczone dla pracowników gminy. Wójt zapewnił radnych, że poprosi o sprostowanie artykułu.

Pani Skarbnik wyjaśniła, że słowo nagrody odnosi się również do tzw. trzynastek, nagród jubileuszowych, czyli tych, które ustawowo muszą być wypłacone.

Radny Robert Kałdonek zwrócił się do pani Sekretarz z pytaniem o przyznawanie nagród dla pracowników gminy.

Sekretarz: „Ja mogę się wypowiadać na swój temat. Moje oświadczenie majątkowe jest opublikowane w Biuletynie Informacji Publicznej. Jest ono tam przez sześć lat dostępne dla państwa. Wszystko można z niego wyczytać. Nagrody jubileuszowe były wypłacane, nagrody które były przewidziane w regulaminie, trzynaste pensje też były wypłacane.”

Na krótko poruszono kwestię i wyjaśniono wysokość przyznawanych nagród jubileuszowych. Dokładne wysokości kwot w zależności od stażu pracy przytoczyła pani Sekretarz.

Wójt: „Słuchajcie, żeby było jasne. To nie są tylko nagrody przyznawane potocznie jak to się mówi z automatu. Także żeby to było jasne. Nie możemy z racji ochrony danych osobowych ujawnić tego, natomiast jest to kwota, która wyszła z audytu, z oceny osoby zewnętrznej i tyle. To nie są tylko i wyłącznie, tak jak tutaj pan radny Kałdonek mówi, że to są tylko, tak zrozumiałem, że to są nagrody przyznawane z automatu. Bo też bardzo dużo w Wąwolnicy zauważyłem i przekonuję się każdego dnia, dostaję takich informacji albo mikroprzecieków, nie wiem jak to nazwać. Miejscowość chyba lubi tego rodzaju atrakcje w postaci puszczania dziwnych informacji. Nie wiem czy wy też macie takie wrażenie, ale ja mam. Pytanie czy te informacje są wiarygodne czy nie. Informacja na przykład, że Łaguna zamyka szkoły bo chce uchodźców tam wsadzać, to jest to po prostu bez komentarza. Takich rzeczy pojawia się cała masa. Skupmy się na tym co faktycznie możemy zrobić dla tej gminy. Inne rzeczy nam po prostu przeszkadzają w tym.

Odnośnie uchodźców wystosowałem wyraźne pismo, za które dostałem po głowie od pana Wojewody prawie osobiście. Rozmawiałem z dyrektorem szpitala puławskiego odnośnie tego czy te zmiany są konieczne i mówiąc tak czysto ludzko mają oni duży problem, ale z tej analizy którą on przedstawia, te zmiany które zamierza wprowadzić są konieczne. To jest kuriozalne, ale w porównaniu do tego co my chcemy zrobić, to jest to w ogóle nie do porównania.”

Radny Bartłomiej Rukasz poruszył temat rzekomego niewypłacania nauczycielom grudniowej pensji.

Pani Skarbnik zapewniła, że po wprowadzeniu w trakcie sesji zmian, wszystkie wydatki na nauczycieli zostaną pokryte.

W kwestii formalnej Przewodnicząca obrad powiadomiła zebranych, by nie poruszano kwestii zmian budżetowych z uwagi, że będą one omawiane podczas sesji nadzwyczajnej.

O godz. 10.00 Przewodnicząca obrad zarządziła przerwę trwającą do godz. 10.20.

Ad. 4 Opiniowanie projektu budżetu gminy na rok 2016.

Po wznowieniu obrad przystąpiono do kolejnego punktu posiedzenia tj. opiniowanie projektu budżetu gminy na rok 2016.

Pani Skarbnik przybliżyła uchwałę budżetową na 2016 rok przedstawiając radnym załączniki do przedmiotowej uchwały, które zostały przekazane radnym 13.11.2015r. i omawiając wszelkie wątpliwości zebranych.

Pani Przewodnicząca Rady Gminy poprosiła panią Skarbnik o dokładne wyjaśnianie z czego wynikają poszczególne kwoty.

Radni odbyli krótką dyskusję nad kwotą przeznaczoną na program walki z alkoholizmem i narkomanią. Dyskusja dotyczyła rozbieżności i wysokości stawek przeznaczanych na te problemy społeczne.

W kwestii dot. zaległości, pani Skarbnik zaznaczyła, że według niej, zaległości nie powinny być uwzględniane podczas planowania budżetu, jednak na tę chwilę jest to niemożliwe. W roku 2014 podatki były planowane uwzględniając 100% zaległości, natomiast teraz 50%. Budżet jest dzięki temu bardziej realny.

Kolejnym tematem do omówienia stał się problem uczęszczania dzieci z Gminy Wąwolnica do przedszkoli innych gmin. Chodzi tutaj dokładnie o 22 dzieci. Pan Wójt po przeprowadzeniu rozmów z częścią z tych rodzin zapewnił, że nie ma szans na powrót dzieci do przedszkola na terenie naszej gminy. Gmina ma ustawowy obowiązek opłacić pobyt dziecka w przedszkolu publicznym bądź niepublicznym. Kwota jest wyliczana przez placówkę przedszkola.

Uwagę radnych zwróciła ponadto wysoka kwota przeznaczona dla Gminnej Biblioteki w Wąwolnicy. W celu wyjaśnienia tej kwestii zaproszono na salę obrad komisji panią Małgorzatę Wiślińską. Pani Wiślińska poinformowała radnych, że w budżecie gminy przewidziano wyższą kwotę dla Gminnej Biblioteki z uwagi na konieczność wypłacenia pani Głuskiej tzw. jubileuszówki. Natomiast jeśli chodzi o Gminny Dom Kultury to zwiększenie stawki jest spowodowane zatrudnieniem na pół etatu nowej pracownicy.

Omówiono sprawę finansowania przygotowywania posiłków w stołówce zlokalizowanej na terenie przedszkola w Wąwolnicy. W celu wyjaśnienia kwestii dotyczącej sprzedawania przez stołówkę posiłków, pan Wójt skontaktował się telefonicznie z panią Dyrektorem Przedszkola Samorządowego w Wąwolnicy Ewą Skowronek.

Ewa Skowronek: „Jest taka sytuacja, że my nie jesteśmy VAT, w związku z czym nie możemy oficjalnie tych obiadów sprzedawać. W takich już sytuacjach naprawdę wymagających pomocy, wyjątkowych, to my idziemy na rękę tym naszym mieszkańcom, którym naprawdę trzeba pomóc w ten sposób, że niektórzy nauczyciele biorą te obiady na siebie. Pracownicy szkoły i przedszkola mogą korzystać z tego wyżywienia. Natomiast osoby z zewnątrz, zupełnie nie związane z placówkami nie mogą. Państwo może słyszyć sporadycznie o takich sytuacjach, że ktoś korzysta, ale to jest taka ludzka rzecz chyba, że w niektórych przypadkach należy pomóc. Są to osoby bardzo samotne, którym nikt nie może pomóc.”

Przewodnicząca Rady Gminy zapoczątkowała rozmowę na temat straży pożarnej dotyczącą głównie kosztów związanych z ubezpieczaniem samochodów strażackich, które nie biorą udziału w akcjach ratunkowych. Istniejące jednostki muszą być uwzględniane w budżecie gminy. W porównaniu z rokiem poprzednim, wydatki na straż zostały zwiększone o 4 tys. zł.

Ponadto, radni zauważyli stopniowe zmniejszanie się kwoty przeznaczonej na obsługę długu publicznego.

Odnosnie oświaty radny Robert Kałdonek zadał pytanie, czy są zarezerwowane pieniądze na odprawy dla nauczycieli, którzy nie przejdą pod stowarzyszenie.

Pani Skarbnik zapewniła, że w sytuacji, która jest obecnie, pieniądze są zabezpieczone na jedno stowarzyszenie w Rąbłowie, szkołę w Karmanowicach jako normalną jednostkę i gimnazjum.

Podczas omawiania części przeznaczonej na dowożenie dzieci, radny Michał Chmielnicki poruszył kwestię ujmowania w części poświęconej dowożeniu Klubu Sportowego Wawel.

Pani Skarbnik: „Rozmawialiśmy o tym, że nie dajemy oficjalnie dotacji, tylko dotacja jest skrywana. I dajemy dotację na przewóz młodzieży szkolnej, na imprezy. Ale to nie jest dowożenie uczniów.”

Ważnym tematem stało się również zabezpieczenie w budżecie gminy kwoty przeznaczonej na odprawę pani Kierownik ZGK w Wąwolnicy, Ewy Seroki.

O godz. 11.50 Przewodnicząca posiedzenia zarządziła przerwę trwającą do godz. 12.05.

Po wznowieniu obrad, tematem do omówienia stały się rezerwy gminy. Rezerwa wynosi 100 tys. zł. Na wcześniejszym posiedzeniu odczytywane były pisma i ustalano kwoty, które gmina może przeznaczyć na realizację zadań ujętych w treści pism. Pani Skarbnik postanowiła kolejny raz odczytać przedmiotowe pisma.

- Wniosek pana Błaszczyka o przyznanie kwoty 4 tys. zł. – wniosek został odrzucony z uwagi na brak możliwości wypłacania pieniędzy przez gminę dla osób fizycznych.
- Wniosek Klubu Sportowego Wawel o przyznanie kwoty 35 tys. zł. (wstępnie zaplanowano 30 tys. zł)
- Wniosek Regionalnego Stowarzyszenia Odnowy Rozwoju Wokół Bystrej o przyznanie kwoty 8 tys. zł. (wstępnie zaplanowano 5 tys. zł)

Rozpoczęła się dyskusja nad zasadnością dofinansowania Stowarzyszenia. Z uwagi na zły stan budżetu gminy, przyznanie kwoty 8 tys. zł może być zbyt obciążające.

Radna Jadwiga Kołodyńska zaznaczyła, że przedmiotowe stowarzyszenie ma stabilną sytuację, a żadne inne koło nie wnioskuje o przyznanie pieniędzy z uwagi na biedę w gminie.

Przewodnicząca obrad przedstawiła pomysł zwiększenia dofinansowania dla nowo powstałego Koła Emerytów i Rencistów

- Wniosek pani Teresy Krajewskiej o przyznanie środków finansowych dla Koła Emerytów i Rencistów (wstępnie zaplanowano 500 zł)
- Wniosek pani Teresy Krajewskiej o dofinansowanie zakupu książek do biblioteki parafialnej w Wąwolnicy (wstępnie zaplanowano 500 zł)
- Wniosek Nałęczowskiego Stowarzyszenia Charytatywnego o dofinansowanie zakupu busa w kwocie 5 tys. zł (wstępnie zaplanowano 4 tys. zł)
- Wniosek Stowarzyszenia Rozwoju i Promocji Wsi w Maszkach o dofinansowanie remontu w kwocie 20 tys. zł.
- Pismo sołectwa wsi Celejów dotyczące kosztu oświetlenia w m. Iłki.
- Wniosek Regionalnego Towarzystwa Przyjaciół Wąwolnicy o dofinansowanie wydania albumu o Wąwolnicy (wstępnie zaplanowano 1 tys. zł)

Radny Tomasz Wójciak zadał pytanie odnośnie dofinansowania Klubu Wawel, czy kwota 30 tys. zł jest dodatkową sumą oprócz uzgadnianej wcześniej, czy jest to już cała dotacja na przyszły rok.

Pani Skarbnik: „Też to pytanie bym chętnie zadała. W tym roku przeznaczyliśmy chyba 8,5 tys. zł ale oprócz tego ok. 8 tys. były wydatki m.in. na dowożenie sportowców i ubezpieczenie. I nie wiem. Chciałabym żeby wszystko było z tej dotacji, ale znając życie to oni powiedzą, że takich rzeczy nie mogą zapłacić.”

Radny Sławomir Krajewski: „Za poprzedniego zarządu było tak, że była jakaś kwota i w tej kwocie ten klub działał. W tej chwili było tak, że były te pieniążki akurat. Było przyznane te 5 tys. na zakończenie rundy i plus parking i jakoś żeśmy wybrnęli. Nie powiem, że na wszystko nam wystarczyło bo nie wystarczyło. Dlatego pisaliśmy o taką kwotę, żebyśmy mogli po prostu tą rundę przegrać, to jest wiosna – jesień. Żebyśmy mieli na to pieniążki. Także tu już te pieniądze to by były po prostu... Już byśmy nie wyciągali rąk.”

Pani Skarbnik podkreśliła, iż dobrze byłoby gdyby całe finansowanie klubu zmieściło się w omawianej dotacji, gdyż to umożliwiłoby łatwiejsze uwzględnianie klubu w budżecie gminy.

Następnie radny Piotr Gąsiorowski zauważył, że przekazywanie na klub 30 tys. zł w obecnej sytuacji finansowej gminy oraz przy wprowadzaniu podwyżek podatkowych, nie jest do końca właściwe. Podkreślił, iż w roku ubiegłym klub funkcjonował przy kwocie 18 tys. zł.

Radny Michał Chmielnicki wyraził zdanie, iż w obecnej chwili w szkołach nie odbywają się dodatkowe zajęcia sportowe. Klub sportowy jest jedynym miejscem, w którym można rozwijać umiejętności sportowe. Do klubu uczęszcza ok. 40 osób.

Grzegorz Dunia: „30 tys. na klub sportowy to nie jest dużo. To też trzeba wiedzieć, że są to dobrze zainwestowane pieniądze, bo jednak ta młodzież działa.”

Radny Robert Kałdonek zadał pytanie o możliwość dofinansowania klubu ze środków unijnych, na co radny Sławomir Krajewski odpowiedział, iż jest to możliwe, lecz wyłącznie przy wkładzie własnym.

Radny Chmielnicki podkreślił, że prowadzenie klubu sportowego jest profilaktyką zwalczającą takie problemy społeczne jak na przykład alkoholizm. Młodzież jest odciągnięta od używek. Powinno się finansować przede wszystkim przedsięwzięcia promujące gminę jak np. klub sportowy czy tworzenie albumu o Wąwolnicy przez Towarzystwo Przyjaciół Wąwolnicy

Pani Skarbnik przedstawiła pomysł, by odpowiedź na te pisma nie zawierała jeszcze konkretnej kwoty, tylko zapewnienie, iż dofinansowanie zostanie przyznane, co uzyskało aprobatę wśród radnych. Należy tylko ustalić, na co nie zostanie przydzielone dofinansowanie.

Zdecydowano o odrzuceniu wniosku pana Błaszczyka oraz wniosku Stowarzyszenia Maszki.

Następnie rozgorzała dyskusja nad kwotą przeznaczoną na zakup książek do biblioteki parafialnej i Koła Emerytów i Rencistów. Ostatecznie ustalono, że kwoty wyniosą odpowiednio 300 i 1000 zł.

Przystąpiono do omówienia sprawy utworzenia albumu o Wąwolnicy. Towarzystwo posiada obecnie 7 tys. zł na realizację tego celu, lecz potrzebna jest kwota w wysokości ok. 30 tys. zł.

Przewodnicząca Rady Gminy poinformowała radnych, że chodzi tutaj o fotografie zrobione przez amerykańskiego fotografa, który przejeżdżał przez Wąwolnicę i przypadkowo sfotografował jej spalanie. Zdjęcia są dobrej jakości, przez co mieszkańcy rozpoznają na nich swoje osoby. Zdaniem pani Wierzbickiej, 1000 zł. na ten cel to za mała kwota.

Regionalne Towarzystwo Przyjaciół Wąwolnicy pisało projekty o dofinansowanie utworzenia albumu, jednak bez większego skutku. Należy zbierać co najmniej 50 % potrzebnej kwoty, ponieważ to pozwoliłoby na rozpoczęcie druku.

Radny Kałdonek zaproponował by zwiększyć dofinansowanie dla Towarzystwa kosztem Celejowa z uwagi na ostatnie inwestycje opłacane przez gminę na terenie tej miejscowości.

Przewodnicząca obrad przedstawiła propozycję by dla Regionalnego Stowarzyszenia Odnowy Rozwoju Wokół Bystrej oraz na finansowanie albumu przeznaczyć po 3 tys. zł. Propozycja została zaakceptowana.

Po zakończeniu ustalania powyższych kwot, Przewodnicząca obrad zarządziła przystąpienie do opiniowania projektu budżetu gminy na 2016 rok.

Opiniowanie projektu budżetu gminy na 2016 rok.

za – 12 głosów

przeciw – 0

wstrzymało się – 1

Projekt budżetu gminy na 2016 rok został pozytywnie zaopiniowany.

Ad. 5

Następnie radni przystąpili do opiniowania wieloletniej prognozy finansowej.

Opiniowanie wieloletniej prognozy finansowej

za – 13

przeciw – 0

wstrzymało się – 0

Wieloletnia prognoza finansowa została pozytywnie zaopiniowana.

Przewodnicząca Rady Gminy poruszyła kwestię szczegółowego i przystępnego dla zwykłych mieszkańców umieszczania na stronie internetowej gminy spisu zawierającego informacje o budżecie gminy, jednak okazało się to niemożliwe z uwagi na fakt, iż udostępniane mogą być jedynie materiały zaopiniowane przez Regionalną Izbę Obrachunkową.

Ad. 6 Sprawy różne.

Na początku tego punktu obrad przystąpiono do prób ustalenia terminu zorganizowania posiedzenia wspólnych komisji i sesji, których tematem miałyby być oświata. O wyjaśnienie powodu organizowania obrad komisji został poproszony pan Wójt.

Wójt: „Jest już wypracowane nasze stanowisko. Nasz plan jak ma wyglądać oświata. Chciałbym żebyśmy przedyskutowali tą kwestię. Jeżeli chcecie to krótko powiem o co chodzi. Po tych wszystkich analizach itd., spotkaniach... Tutaj też prawników mieliśmy troszkę. Doszliśmy do wniosku, że w Rąblowie, propozycja jest taka żeby zmian nie dokonywać w tym momencie. To znaczy propozycja jest taka żeby stowarzyszenie, które teraz się zawiązało, poprowadziło tą szkołę. Trzeba im dać szansę. Zobaczymy jak to będzie funkcjonować, na zasadzie szkoły publicznej zaznaczam. Tutaj byśmy po prostu nie zmieniali tego, no z różnych przyczyn.

Jeżeli chodzi o Karmanowice to tutaj propozycja jest, żeby tą szkołę poprowadziło stowarzyszenie. Natomiast jeśli chodzi o Wąwolnicę to tutaj zmiany będą takie, że zrobimy zespół szkolno-przedszkolny. Łączenie szkoły z zerówką, następnie z przedszkolem. I tutaj również będą widoczne zmiany. Do tego to zmierza.”

Omówiono problem związany z prawnym zakazem likwidacji szkoły w przypadku, gdy na terenie gminy nie znajduje się placówka, w której można umieścić dzieci z likwidowanej szkoły.

Po ponownej dyskusji nad terminem posiedzenia komisji i sesji ustalono że odbędą się one odpowiednio 8 i 10 grudnia.

Następnie radna Jadwiga Kołodyńska zaapelowała o utrzymywanie oświetlenia na korytarzu w urzędzie gminy, po czym skierowała do pana Wójta pytanie dotyczące regulaminu strzelnicy w Kęble. Strzelnica miała działać w odpowiednich godzinach, lecz nie są one przestrzegane.

Wójt zwrócił uwagę na to, iż w ostatnim czasie strzelnicę wyposażono w specjalne wytłumienie co wyraźnie zmniejszyło hałas wywoływany przez strzały z broni. Powinno się iść w kierunku wyciszenia, a nie stawiania kolejnych ograniczeń i zakazów. Ograniczenie czasowe przyczyni się do powolnego podupadania strzelnicy.

Przewodnicząca Rady Gminy przedstawiła swoje zdania, iż na strzelnicy powinny być przestrzegane zasady godzinowe ustalone przez komisje. Temat został zamknięty na komisji po osiągnięciu trudnego kompromisu.

Wójt odpowiadając pani Wierzbickiej zaznaczył, że przez ograniczenia funkcjonowanie strzelnicy będzie zagrożone.

Radna Kołodyńska jeszcze raz poinformowała zebranych o niedogodnościach związanych z hałasem. Ograniczenie czasowe oraz związane z kalibrem załagodziłoby całą sytuację i pretensje mieszkańców.

Wójt zdecydował o ponownym przeanalizowaniu sprawy i dojściu do kompromisu.

Kolejny temat rozmów zapoczątkowała radna Terasa Pasek. Jej pytanie dotyczyło możliwości wysyłania przez gminę pism wzywających do oczyszczania rowów przez właścicieli.

Wójt odpowiedział, że skoro znajdują się one na terenie prywatnych działek, to gmina może wysłać odpowiednie pisma.

Drugie pytania pani Pasek dotyczyło różnicy w cenie przy zamawianiu pracowników zakładu energetycznego w celu naprawy oświetlenia, a ceną zawartą w umowie.

Wójt zapewnił, iż gmina dąży do ustalenia jednej kwoty rocznej na wykonanie usług przez zakład energetyczny.

Pani Skarbnik zauważyła, iż w przeszłości było to analizowane, lecz okazało się, że zamawianie usług wiązało się z niższą ceną niż ustalenie kwoty rocznej.

Kolejną sprawą stała się kwestia modernizacji przedszkola. Przeznaczenie odpowiedniej kwoty na remont placu zabaw przyczyniłoby się do wzrostu atrakcyjności placówki.

Następnie podjęto próby ustalenia terminu przyjęcia uchwały budżetowej. Zgodnie z aprobatą pani Skarbnik, wstępnie przyjęto, iż odbędzie się to w grudniu.

Radny Robert Kałdonek zawiadomił zebranych, iż otrzymał telefon z prośbą o pomoc Zakładu Gospodarki Komunalnej w transporcie materiału na utwardzenie drogi.

Wójt zapewnił, że jeśli materiał okaże się odpowiedni, to na pewno gmina postara się udzielić pomocy.

Radny Bartłomiej Rukasz skierował do pana Wójta pytanie odnośnie ewentualnego przejęcia szkoły w Karmanowicach przez stowarzyszenie, jednak z uwagi na zbliżającą się komisję dot. spraw oświaty, na co zwróciła uwagę Przewodnicząca obrad, pytanie zostało wycofane.

Kolejnym tematem poruszonym przez radnego Rukasza stał się problem zaśmiecenia wąwozu w tzw. Lipinkach. Po chwili dyskusji padł luźny pomysł utworzenia ogrodzenia przez parafię.

Radny Kałdonek zapoczątkował rozmowę na temat organizowania spotkania z nauczycielami odnośnie planowanych zmian w oświacie, na co Wójt odpowiedział, iż najpierw należy odbyć komisję i podczas posiedzenia omówić wszystkie aspekty.

Grzegorz Dunia: „Państwo musicie podjąć uchwałę intencyjną. Albo podjąć albo nie podjąć. My projekt tej uchwały przygotujemy. Chcemy to omówić na komisji. Po to będzie sesja żeby przyjąć tę uchwałę. Ta uchwała będzie przyjęta i jak będzie wyznaczony kierunek przez państwo, zielone światło dla Wójta, że dalej działamy w tym kierunku, wówczas będziemy organizować wszelkie spotkania z wszystkimi zainteresowanymi stronami. Włącznie z mieszkańcami i tak dalej. Bo właściwą uchwałę dopiero, przekształcającą cokolwiek, przekazującą, to będziecie podejmować później, jak przejdziemy całą procedurę spotkań, narad, konsultacji, opinii. Żeby wysłać pismo o opinię do związków zawodowych, do kuratorium. Żeby poinformować rodziców o zmianach. Musimy wiedzieć, że państwo radni chcą takie zmiany przeprowadzić. Bo jeśli nie to po co Wójt będzie się spotykał, tłumaczył, rozmawiał, jak jeszcze wszystko wisi na włosku. Trzeba państwa decyzji właśnie w postaci takiej intencyjnej uchwały. Ta uchwała jeszcze o niczym nie przesądza na 100%. To jest wyznaczenie pewnego kierunku dla Wójta.”

Następnie radny Kałdonek zadał pytanie, czy po ewentualnej likwidacji gimnazjów, szkoła w Karmanowicach kierowana przez stowarzyszenie może wrócić pod władanie gminy, jednak to pytanie zostało wycofane z uwagi na to, iż rozmowy na ten temat będą prowadzone podczas posiedzenia komisji w sprawie oświaty.

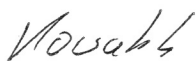
Radna Alicja Wasilewska przedstawiła pomysł zorganizowania spotkania w sprawie likwidacji szkoły z samymi zainteresowanymi jeszcze przed komisją, jednak pomysł nie uzyskał aprobaty.

Radny Rukasz odniósł się do spraw sądowych toczonych przeciwko gminie oraz ich ewentualnym rozstrzygnięciu. Tą sprawę przybliżył pan Wójt wyjaśniając wszelkie wątpliwości radnego.

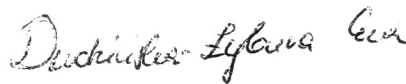
O godz. 13.40 Przewodnicząca obrad pani Ewa Dudzińska-Żybura podziękowała zebranych i dokonała zamknięcia posiedzenia komisji.

Na tym protokół zakończono.

Protokolant



Przewodnicząca obrad



Załączniki:

1. Lista obecności radnych.
2. Lista obecności gości.